

# Buldog, Elita

Za stołem zebrali się ci ludzie co  
Na świecie chcą by triumf odniosło zło  
W tem celu skonstruują największą z bomb  
Pieniądzy na ten cel nie żałują bo  
Ci ludzie zamknięci w pałacach i twierdzach  
A świata konstrukcją ich tylko utwierdza  
W tem to przekonaniu, że czynią co wiedzą  
Nikommu, nikomu o tem nie powiedzą  
To oni z tej strony zabrali ci dom  
To oni z tej strony gdzie króluje zło  
To oni wypełzli jak pełna zaraza  
I to się powtarza, i to się powtarza  
Na pozór porządni, stawiani za wzór  
Bo życie z nich jednym to szczyt marzeń gór  
A myśli inaczej kto ten nic nie znaczy  
Elita, elita dla wprawionych graczy  
Za stołem ci ludzie mają za nic co  
Ociekając złotem patrzą na hołotę  
Z pogardą skrywaną nieledwie i potem  
Ociekając także urok ma swój zło  
To oni z tej strony zabrali ci dom  
To oni z tej strony gdzie króluje zło  
To oni wypełzli jak pełna zaraza  
I to się powtarza, i to się powtarza  
Za stołem zebrali się ci ludzie co  
Potrafią zdefiniować gdzie, kto i co  
I kto być posłusznym potrafi to ma  
I miskę i kołdrę i pracy w sam raz  
To oni z tej strony zabrali ci głowę  
To oni z tej strony chcą dać głowę nową  
To oni wyciekli jak zaraza pełna  
I to się powtarza, co raz to się spełnia  
To oni z tej strony zabrali ci dom  
To oni z tej strony gdzie króluje zło  
To oni wypełzli jak pełna zaraza  
I to się powtarza, i to się powtarza  
To oni z tej strony zabrali ci głowę  
To oni z tej strony chcą dać głowę nową  
To oni wyciekli jak pełna zaraza  
I to się powtarza, i to się powtarza